



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VII kadencja

Druk nr 1441
Warszawa, 11 kwietnia 2013 r.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. i na podstawie art. 32 ust. 2 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt ustawy:

- o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem ustawy upoważniamy pana posła Adama Abramowicza.

(-) Adam Abramowicz; (-) Andrzej Adamczyk; (-) Waldemar Andzel; (-) Jan Krzysztof Ardanowski; (-) Marek Ast; (-) Zbigniew Babalski; (-) Piotr Babinetz; (-) Barbara Bartuś; (-) Dariusz Bąk; (-) Włodzimierz Bernacki; (-) Andrzej Bętkowski; (-) Mariusz Błaszczak; (-) Zbigniew Chmielowiec; (-) Witold Czarnecki; (-) Edward Czesak; (-) Leszek Dobrzyński; (-) Zbigniew Dolata; (-) Tadeusz Dziuba; (-) Jacek Falfus; (-) Szymon Giżyński; (-) Artur Górski; (-) Józefa Hrynkiewicz; (-) Michał Jach; (-) Andrzej Jaworski; (-) Mariusz Orion Jędrysek; (-) Krzysztof Jurgiel; (-) Tomasz Kaczmarek; (-) Izabela Kloc; (-) Lech Kołakowski; (-) Henryk Kowalczyk; (-) Bartosz Kownacki; (-) Leonard Krasulski; (-) Marek Kuchciński; (-) Krzysztof Lipiec; (-) Marek Łatas; (-) Antoni Macierewicz;

(-) Ewa Malik; (-) Maciej Małecki; (-) Jerzy Materna; (-) Grzegorz Matusiak; (-) Marek Matuszewski; (-) Beata Mazurek; (-) Kazimierz Moskal; (-) Marek Opióła; (-) Jacek Osuch; (-) Stanisław Ożóg; (-) Anna Paluch; (-) Krystyna Pawłowicz; (-) Bolesław Grzegorz Piecha; (-) Dariusz Piontkowski; (-) Stanisław Piotrowicz; (-) Jerzy Polaczek; (-) Marek Polak; (-) Krzysztof Popiołek; (-) Piotr Pyzik; (-) Elżbieta Rafalska; (-) Jarosław Rusiecki; (-) Bogdan Rzońca; (-) Jacek Sasin; (-) Marek Suski; (-) Andrzej Szlachta; (-) Jerzy Szmit; (-) Stanisław Szwed; (-) Jan Szyszko; (-) Jacek Świat; (-) Krzysztof Tchórzewski; (-) Robert Telus; (-) Jan Tomaszewski; (-) Jan Warzecha; (-) Jadwiga Wiśniewska; (-) Marcin Witko; (-) Michał Wojtkiewicz; (-) Grzegorz Adam Woźniak; (-) Sławomir Zawiślak; (-) Jarosław Zieliński; (-) Maria Zuba; (-) Jerzy Żyżyński.

Ustawa
z dnia 2013 r.
o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw

Art. 1.

W ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 r., poz. 1376, z późn. zm.) uchyla się art. 96, art. 97, art. 98.

Art. 2.

W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) uchyla się art. 786².

Art. 3.

W ustawie z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych(Dz. U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.), w art. 225 uchyla się ust. 5.

Art. 4.

W ustawie z dnia 8 maja 1997 roku o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (Dz. U. z 2012 r., poz. 657 z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 42d uchyla się ust. 10;
- 2) w art. 43 uchyla się ust. 5.

Art. 5.

W ustawie z dnia 15 kwietnia 2005 roku o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2005 r. Nr 78, poz. 684 z późn. zm.), w art. 36 uchyla się ust. 7.

Art. 6.

W ustawie z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1115 z późn. zm.), w art. 6 uchyla się ust. 2a.

Art. 7.

W ustawie z dnia 29 listopada 2000 r. o objęciu poręczeniami Skarbu Państwa spłaty niektórych kredytów mieszkaniowych. (Dz. U. z 2000 r. Nr 122, poz. 1310 z późn. zm.), w art. 5 uchyla się ust. 5.

Art. 8.

Postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy, toczą się według przepisów dotychczasowych.

Art. 9.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 marca 2011 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 95 ust. 1 w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r., Nr 131, poz. 1075), w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r., Nr 43, poz. 296, ze zm.), w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Argumentacja, która doprowadziła do takiego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wydane w odniesieniu do praw konsumentów pozostaje aktualna również w odniesieniu do tych klientów banków, którzy nie są konsumentami. Należy natomiast podkreślić, że – o ile – nadanie mocy prawnej dokumentu urzędowego dokumentom bankowym stanowi nadmierne uprzywilejowanie banków w stosunku do odbiorców ich usług, o tyle uprawnienie banku do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych w jeszcze większym stopniu narusza równość banków i odbiorców ich usług jako stron stosunku cywilnoprawnego.

Wyposażenie banków w kompetencje do wystawiania tytułów egzekucyjnych stanowi wyłom w tej fundamentalnej zasadzie państwa prawnego, zgodnie z którą wyłącznie państwo jest uprawnione do wydawania tytułów egzekucyjnych. Regulacja prawa bankowego, dotycząca bankowych tytułów egzekucyjnych pozwala bankom, jako wierzycielom, na pominięcie drogi postępowania rozpoznawczego przed sądem powszechnym, jako drogi uzyskania takiego tytułu. Regulacja taka jest nie do pogodzenia z zasadą, że wymiar sprawiedliwości sprawują jedynie sądy i trybunały. Wszyscy inni wierzyciele, aby uzyskać tytuł egzekucyjny wobec swego dłużnika muszą skierować swoje roszczenia na drogę sądowego postępowania cywilnego. Warto podkreślić, że konstrukcja bankowego tytułu egzekucyjnego zakłada, że wystawia go sam wierzyciel, a więc podmiot najbardziej zainteresowany w sprawie, w odniesieniu do którego w ogóle nie można mówić o bezstronności. Bankowy tytuł egzekucyjny w ręku prywatnych instytucji komercyjnych, jakimi są banki, w warunkach polskich przeważnie zagranicznych, stawia je w uprzywilejowanej sytuacji wobec klientów

indywidualnych i podmiotów gospodarczych. Takie różnicowanie uczestników rynku w stosunkach cywilnoprawnych jest niedopuszczalne. Jest wiele przykładów, że banki nadużywają tej pozycji, np. poprzez nadmierne zadłużanie klientów w celu przejęcia wartościowych aktywów majątkowych. Mając w ręku tak silny instrument, jak bankowy tytuł egzekucyjny, zaniedbują rzetelnego sprawdzania wiarygodności kredytowej klienta oraz właściwego zabezpieczenia kredytów.

Procedura wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego jest całkowicie jednostronna, nie przewiduje ona jakiegokolwiek współdziałania dłużnika w ustalaniu rozmiaru zobowiązania, czy wymagalności długu. Oczywiście, uzyskanie klauzuli wykonalności dla bankowego tytułu egzekucyjnego zakłada konieczność poddania tego tytułu kontroli sądowej, jednakże kontrola ta jest drastycznie ograniczona i sprowadza się do badania formalnych wymogów bankowego tytułu egzekucyjnego. Sąd cywilny nie jest w żadnej mierze uprawniony do badania wysokości zobowiązania dłużnika objętego tytułem egzekucyjnym, jego wymagalności czy zaskarżalności. Zatem pozasądowa procedura uzyskiwania tytułu egzekucyjnego przez banki jest wyraźnym odstępstwem od ogólnie obowiązujących rozwiązań, niespełniającym wymogów sądowej ochrony praw obywateli, w szczególności ochrony praw konsumentów.

Konstrukcja bankowego tytułu egzekucyjnego zakłada, że dłużnik składa wobec banku oświadczenie o zgodzie na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, jednak czyni to zanim objęta nim wierzytelność powstanie – od wyrażenia tej zgody bank uzależnia wykonanie na rzecz dłużnika usługi finansowej, dłużnik nie ma więc żadnej swobody decyzji czy takie oświadczenie pragnie złożyć.

Brak również jakiegokolwiek kontroli ze strony państwa sposobu wykorzystywania przez banki uprawnienia do wystawiania tytułów egzekucyjnych. Dotyczy to przede wszystkim kontroli w zakresie ilości wystawianych tytułów w stosunku do tego samego dłużnika oraz praktyki antydatowania tytułów egzekucyjnych.

Bankowy tytuł egzekucyjny powstał za czasów stalinowskich, gdy państwowy bank centralny był częścią aparatu władzy. Rozwiązania zawarte w art. 96-98 prawa bankowego, zakładające traktowanie banków nie tylko jako zwykłych uczestników obrotu cywilnoprawnego, ale także jako podmiotów mających względem swych klientów

uprawnienia władcze, miały ze swego założenia charakter przejściowy i miały być usunięte. Wszystkie państwa postkomunistyczne usunęły takie nieuzasadnione uprzywilejowanie banków ze swojego systemu prawnego. Niechlubnym wyjątkiem w Europie i świecie pozostaje Polska. Obecnie od przemian ustrojowych minęło ponad 20 lat i dalsze utrzymywanie przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego nie znajduje żadnego uzasadnienia. Dalsze utrzymywanie takiej regulacji pogłębia odrębność traktowania użytkowników usług bankowych w Polsce i pozostałych krajach Unii Europejskiej.

Proponowane zmiany nie zmniejszą bezpieczeństwa utraty depozytów składanych w bankach oraz całego systemu bankowego. W Polsce działa nowoczesny nadzór bankowy sprawowany przez Komisję Nadzoru Finansowego w ścisłej współpracy z Narodowym Bankiem Polskim. Do polskiego prawa są wprowadzone przepisy dotyczące bezpieczeństwa obrotu bankowego obowiązujące we wszystkich krajach UE gdzie BTE nie ma. Przez lata swojej działalności w Polsce Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe nie stosowały BTE i nie wpłynęło to w żaden negatywny sposób na bezpieczeństwo depozytów ani nie zwiększało to kosztów ponoszonych przez klientów.

Projekt nie pociąga za sobą bezpośrednich skutków dla budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Wpływ projektu na konkurencyjność gospodarki może być jedynie pozytywny, albowiem zmierza on do usunięcia nieuzasadnionego uprzywilejowania banków, jako uczestników rynku.

Projekt ustawy nie dotyczy materii objętej regulacją Unii Europejskiej i nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej.

Warszawa, 23 kwietnia 2013 r.

BAS-WAPEiM-920/13

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Opinia prawna
w sprawie zgodności z prawem Unii Europejskiej poselskiego projektu
ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw
(przedstawiciel wnioskodawców: poseł Adam Abramowicz)

Na podstawie art. 34 ust. 9 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 roku – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Monitor Polski z 2012 r., poz. 32 ze zm.) sporządza się następującą opinię:

1. Przedmiot projektu ustawy

Projekt ustawy zakłada uchylenie art. 96-98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 r. poz. 1376, ze zm.) oraz innych ustaw.

Nowelizacja dotyczy usunięcia z polskiego porządku prawnego instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego.

Zgodnie z art. 8 projektu, postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, które zostaną wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy, będą toczyć się według przepisów dotychczasowych.

Proponowana ustawa ma wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

2. Stan prawa Unii Europejskiej w materii objętej projektem ustawy

Kwestie stanowiące przedmiot projektu ustawy nie są regulowane prawem Unii Europejskiej.

3. Analiza przepisów projektu pod kątem ustalonego stanu prawa Unii Europejskiej

Prawo Unii Europejskiej nie reguluje kwestii zawartych w przepisach opiniowanego projektu.

4. Konkluzja

Przedmiot projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

Autor:

Konrad Kuszel
ekspert ds. legislacji
w Biurze Analiz Sejmowych

Akceptował:
Dyrektor
Biura Analiz Sejmowych

Zbigniew Wrona

Deskryptory bazy Rex egzekucja, postępowanie egzekucyjne, projekt ustawy, Unia Europejska.

Warszawa, 23 kwietnia 2013 r.

BAS-WAPEiM-921/13

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Opinia prawna

w sprawie stwierdzenia – w trybie art. 95a ust. 3 regulaminu Sejmu – czy poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Adam Abramowicz) jest projektem ustawy wykonującej prawo Unii Europejskiej

Projekt ustawy zakłada uchylenie art. 96-98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 r., poz. 1376, ze zm.) oraz innych ustaw.

Nowelizacja dotyczy usunięcia z polskiego porządku prawnego instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego.

Zgodnie z art. 8 projektu, postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, które zostaną wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy, będą toczyć się według przepisów dotychczasowych.

Przedmiot projektu ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw **nie jest projektem ustawy wykonującej prawo Unii Europejskiej.**

Autor:

Konrad Kuszel
ekspert ds. legislacji
w Biurze Analiz Sejmowych

Akceptował:
Dyrektor
Biura Analiz Sejmowych

Zbigniew Wrona



**PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Warszawa, dnia 45 maja 2013 r.

BSA III - 021- 199/13

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.

Data wpływu16.05.2013.

**Pan
Lech CZAPLA
Szef Kancelarii Sejmu**

Szanowny Panie Ministrze!

W odpowiedzi na pismo z dnia 8 maja 2013 r., GMS-WP-173-141/13 uprzejmie informuję, że Sąd Najwyższy na podstawie art. 1 p. 3 ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 23 listopada 2002 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) nie uznaje za celowe opiniowania **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.**

Z poważaniem

Stanisław Dąbrowski
Stanisław DĄBROWSKI

ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

22.05.2013
3.2.0/5658



00050038148

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.

Data wpływu 24 05 2013..

Warszawa, dnia 17 maja 2013 r.

Pan
Lech Czapla
Szef Kancelarii Sejmu
Sejm RP

Szanowny Panie Ministrze,

w związku z Pana pismem z dnia 8 maja 2013 r. (GMS-WP-173-141/13) z prośbą o wyrażenie opinii w zakresie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, który przewiduje uchylenie art. 96-98 ustawy – Prawo bankowe, niniejszym przedstawiam opinię Związku Banków Polskich odnośnie skutków ekonomicznych i finansowych dla sektora bankowego oraz klientów banków w przypadku wyeliminowania przepisów, na podstawie których banki uprawnione są do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych.

Na wstępie należy przypomnieć, iż wyposażenie banków w szczególne uprawnienia dochodzenia roszczeń w stosunku do swoich klientów miało miejsce dużo wcześniej zanim zaczęły obowiązywać przepisy z art. 96 – 98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 r. poz. 1376). Szczególna regulacja wynikała już z art. 52 ust. 2 poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe oraz była obecna we wszystkich wcześniejszych ustawach - Prawo bankowe, począwszy od dekretu o reformie bankowej z 1948 r.

I. Zgodnie z przepisem z art. 52 ust. 2 Prawa bankowego z 1989 r. wyciągi z ksiąg banków, oraz inne dokumenty związane z dokonywaniem czynności bankowych, stwierdzające

zobowiązania na rzecz tych banków i zaopatrzone w oświadczenie, że oparte na nich roszczenia są wymagalne, miały moc tytułów wykonawczych, bez potrzeby uzyskiwania dla nich sądowych klauzul wykonalności. Egzekucja należności stwierdzonych tymi dokumentami odbywała się według wyboru banku, w trybie określonym w kodeksie postępowania cywilnego bądź w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, który wystąpił o stwierdzenie niezgodności z ustawą konstytucyjną przywileju wszystkich banków do wystawiania tytułów wykonawczych, Trybunał Konstytucyjny orzeczeniem z dnia 16 maja 1995 roku (sygn. K 12/93, Dz. U. z 1996 r., Nr 4, poz. 76) orzekł zgodność z ustawą konstytucyjną z 17 października 1992 r. art. 52 i 53 ust. 1 Prawa bankowego. W szczególności Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 53 ówczesnego Prawa bankowego nie pozbawia dłużnika banku prawa do sądu. Jak wskazano w uzasadnieniu orzeczenia, może on bowiem „zakwestionować przed sądem samo roszczenie wierzyciela, które jest podstawą egzekucji. W drodze powództwa może w szczególności domagać się umorzenia egzekucji prowadzonej przez bank, jeżeli egzekwowana wierzytelność nie istnieje lub istnieje w kwocie mniejszej, albo gdy dłużnik zgłasza wzajemne roszczenie nadające się do potrącenia z wierzytelności egzekwowanej. Może także wnosić w trybie zabezpieczenia powództwa o zawieszenie postępowania”. Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 1995 r. (II CRN 165/94, OSNCP z 1995 r. z.6, poz. 101) uznając, że wyciągi z ksiąg banku mogą mieć moc tytułów wykonawczych, jeżeli określone w nich zobowiązania wynikają z działań wiążących się bezpośrednio i wyłącznie z wykonywaniem czynności bankowych.

II. Propozycje dotyczące usunięcia b.t.e. pojawiły się już kilkakrotnie i za każdym razem zarówno rząd, jak i parlament, dochodziły do przekonania, że usunięcie tego instrumentu z polskiego porządku prawnego będzie miało dotkliwe skutki dla bezpieczeństwa depozytów bankowych i dla samych klientów banków, po stronie których powstanie konieczność poniesienia dodatkowych kosztów. Pozbawienie banków uprawnienia do wystawiania własnych tytułów wykonawczych nastąpić miało już na mocy art. 48 ustawy z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz. U. z 1996 r., Nr 149, poz. 703), a następnie ustawą z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 1997 r., Nr 121, poz. 770), ale zmiany te nie weszły w życie. Dopiero nowa ustawa Prawo bankowe z 27 sierpnia 1997 roku (tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665) zastąpiła bankowy tytuł wykonawczy - zaopatrzony w oświadczenie banku, że oparte na nim roszczenia są wymagalne i uprawniający bank do skierowania go bezpośrednio do egzekucji - bankowym tytułem egzekucyjnym wystawionym na podstawie oświadczenia klienta banku o poddaniu się egzekucji, wymagającym przed skierowaniem go do egzekucji nadania mu przez sąd klauzuli wykonalności i egzekwowalnym jedynie w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Podkreślić więc należy, że bankowy tytuł wykonawczy, który stanowił instrument niewątpliwie bardziej władczy i dalej idący niż bankowy tytuł egzekucyjny, przez cały swój okres obowiązywania nie został zakwestionowany co do istoty zarówno przez Trybunał Konstytucyjny, jak i Sąd Najwyższy.

III. Przechodząc do analizy przepisów obecnie obowiązującej ustawy – Prawo bankowe, zgodnie art. 96 ust.1 na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogą wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne

(b.t.e.). Wystawianie bankowych tytułów egzekucyjnych następować więc może na podstawie dokumentów, które obejmują księgi rachunkowe banków, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzone pieczęcią banku oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności oraz stwierdzające udzielenie kredytu, pożyczki pieniężnej, ich wysokość, zasady oprocentowania, warunki spłaty oraz przeniesienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką lub zastawem rejestrowym. Z kolei, podstawową i obligatoryjną treść tytułu określa art. 96 ust. 2 wskazując, że w bankowym tytule egzekucyjnym należy oznaczyć bank, który go wystawił i na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona, dłużnika zobowiązanego do zapłaty, wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności, datę wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, jak również oznaczenie czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia oraz wzmiankę o wymagalności dochodzonego roszczenia. Bankowy tytuł egzekucyjny należy także bezwzględnie opatrzyć pieczęcią banku wystawiającego tytuł oraz podpisami osób uprawnionych do działania w imieniu banku.

Podstawy prawne w zakresie możliwości prowadzenia egzekucji w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny określa natomiast art. 97. ust. 1 Prawa bankowego. Zgodnie z tym przepisem b.t.e. może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności, co może być dokonane – i co należy wyraźnie podkreślić, jako istotne ograniczenie swobody banku w tym zakresie - wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. W przepisie tym ustawodawca określił więc materialnoprawne przesłanki egzekucji banku na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego.

Z kolei, przepis art. 786² ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego stanowi, iż w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, sąd bada, czy dłużnik poddał się egzekucji oraz czy roszczenie objęte tytułem wynika z czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem lub z zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z tej czynności. Jeżeli wykonanie tytułu egzekucyjnego jest uzależnione od zdarzenia, które udowodnić powinien wierzyciel, sąd nada klauzulę wykonalności, po dostarczeniu dowodu tego zdarzenia w formie dokumentu. Należy wskazać również, iż Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 90/2009 (LexPolonica nr 2102638) stwierdził, że w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sąd bada nie tylko przesłanki z art. 786² k.p.c., ale także czy dokument przedłożony przez bank spełnia wynikające z przepisów prawa bankowego przesłanki ważności i skuteczności bankowego tytułu egzekucyjnego, a nadto inne wymogi, które dotyczą każdego tytułu egzekucyjnego.

Aby sąd mógł nadać bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności do tytułu musi być dołączone oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji (obowiązek

wprowadzony ustawą –Prawo bankowe z 1997 r.). Oświadczenie o poddaniu się egzekucji powinno określać kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, oraz termin, do którego bank może wystąpić o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności. Dłużnik może się również poddać egzekucji wydania rzeczy, w przypadku gdy ustanowiono zastaw rejestrowy lub dokonano przeniesienia własności w celu zabezpieczenia roszczenia (art. 97 ust. 2).

IV. W 2005 r. Trybunał Konstytucyjny ponownie badał prawo banku do wystawiania tytułów egzekucyjnych dotyczących roszczeń wynikających z czynności bankowych, lecz po raz pierwszy zrobił to w odniesieniu do aktualnie obowiązujących przepisów. W wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r. Trybunał rozpatrywał pytanie prawne (sygn. akt P 10/04), czy art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665), w zakresie prawa banku do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych dotyczących roszczeń wynikających z czynności bankowych dokonywanych przez bank z konsumentami jest zgodny z art. 45 ust. 1 (prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd) w związku z art. 2 (zasada demokratycznego państwa prawnego) i art. 76 (ochrona konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi) Konstytucji. **Trybunał zachowując konsekwencje swojego poprzedniego orzecznictwa (na gruncie bankowych tytułów wykonawczych) uznał w wyroku, że instytucja bankowych tytułów egzekucyjnych nie narusza wskazanych w pytaniu prawnym konstytucyjnych zasad.**

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że instytucja b.t.e. nie narusza w szczególności konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu (art. 45 Konstytucji), a więc prawa do domagania się przez dłużnika merytorycznego rozpoznania sprawy. Trybunał potwierdził, że dłużnikowi przysługują określone środki ochrony prawnej, a zastosowanie b.t.e. jest poddane ścisłej kontroli sądowej zarówno na etapie jego wystawiania, jak i w czasie trwania postępowania egzekucyjnego. Dłużnik może, jeszcze przed wystawieniem tytułu egzekucyjnego, wytoczyć przeciwko bankowi powództwo, w trybie art. 189 k.p.c., o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, podnosząc zarzut nieważności albo bezskuteczności złożonego oświadczenia. Po nadaniu przez sąd klauzuli wykonalności, może natomiast bronić swoich praw w drodze zażalenia na postanowienie sądu (art. 795 k.p.c.) oraz w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 840 k.p.c.). Ostatecznie dłużnik może także wystąpić z odpowiednim roszczeniem odszkodowawczym na podstawie art. 415 kc, w sytuacji wyrządzenia szkody w wyniku wszczęcia egzekucji na podstawie bezprawnie wystawionego tytułu. Wskazując powyższe, Trybunał nadmienił ponadto, że wskazane instrumenty procesowe stwarzają możliwość nie tylko zablokowania egzekucji toczącej się w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny, ale także w konsekwencji dopuszczają możliwość żądania rozstrzygnięcia sporu merytorycznie o prawo będące przedmiotem sporu.

Trybunał słusznie zauważył, że tytuły egzekucyjne mogą być wystawione nie tylko na podstawie orzeczeń sądowych, ale także – jak to wyraźnie przewiduje art. 777 § 1 k.p.c. – na podstawie wyroku sądu polubownego, ugody zawartej przed sądem, czy wreszcie aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się dobrowolnie egzekucji (art. 777 § 1 pkt 4 i 5). We

wszystkich tych sytuacjach wspólnym elementem jest dobrowolność poddania się określonej metodzie rozstrzygnięcia konfliktu przez strony, której konsekwencją jest dopuszczalność rezygnacji z zastosowania typowych reguł proceduralnych, a więc uruchomienie szybszej, bardziej efektywnej i mniej kosztownej drogi załatwienia sporu. Zdaniem Trybunału autonomia stron w kształtowaniu metody rozstrzygnięcia przyszłych lub już istniejących konfliktów nie jest oczywiście absolutna, ustawodawca ma obowiązek wprowadzenia odpowiednich mechanizmów ochronnych, które nawet w tego typu szczególnych sytuacjach pozwalają na zachowanie niezbędnego minimum kontroli nad czynnościami stron, a w konsekwencji na uniknięcie rażącego naruszenia reguł sprawiedliwości proceduralnej (por. np przesłanki skuteczności tytułu egzekucyjnego określone w art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.). Konsekwentnie więc, jak konkludował w tym zakresie Trybunał, **bankowy tytuł egzekucyjny nie może być uznany za instytucję naruszającą gwarancje prawa do sądu, ze względu na samą możliwość dopuszczenia do postępowania egzekucyjnego bez uprzedniego rozstrzygnięcia sądowego co do meritum sprawy.**

Badając zgodność bankowych tytułów egzekucyjnych z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wyrażoną w art. 76 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny podkreślił również, że **bankowy tytuł egzekucyjny, chociaż jest przywilejem egzekucyjnym w relacjach pomiędzy bankiem – profesjonalistą a konsumentem, to jednocześnie nie narusza w tym układzie wymagań sprawiedliwych procedur i nie narusza konstytucyjnej zasady ochrony konsumenta wyrażonej w art. 76 Konstytucji.** Nie można bowiem zdaniem Trybunału istoty tego przywileju upatrywać w samej możliwości wszczęcia postępowania egzekucyjnego bez uprzedniego rozstrzygnięcia sądowego. Taka możliwość istnieje bowiem również w innych sytuacjach, a przede wszystkim w wypadkach wprost określonych w przepisach art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., które wprowadzają – jako instytucję ogólną, o powszechnym zastosowaniu – możliwość dobrowolnego poddania się dłużnika egzekucji na podstawie wcześniejszego oświadczenia złożonego wierzycielowi. Istota przywileju b.t.e. sprowadza się więc w opinii Trybunału do formy, w jakiej może nastąpić poddanie się przez dłużnika egzekucji. W tym wypadku bowiem - inaczej niż na podstawie powszechnych reguł proceduralnych – nie jest wymagana forma aktu notarialnego, ale wystarczy samo pisemne oświadczenie dłużnika w związku z dokonywaną czynnością bankową. Jak zauważył w tym zakresie Trybunał - *„jeżeli więc założyć, że w prawie bankowym nie byłoby szczególnych rozwiązań uprawniających do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego... (...), to „jest nieomal pewne, iż konsekwencją eliminacji bankowego tytułu egzekucyjnego byłoby powszechne korzystanie przez banki z instrumentu przewidywanego w art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., a także poszukiwanie dodatkowych form zabezpieczenia wierzytelności stwarzających większą pewność zaspokojenia i mniejsze ryzyko dla instytucji finansowej. Prowadzić to może w konsekwencji do mniejszej dostępności kredytu i do jego podrożenia, co by oznaczało że konsument znalazłby się w sytuacji o wiele mniej korzystnej niż przed zniesieniem przywileju w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego”*.

Trybunał Konstytucyjny, co jest bardzo istotne w omawianym zakresie, odniósł się także do praktyki związanej z wykonywaniem usług notarialnych. W uzasadnieniu do komentowanego

orzeczenia Trybunał wskazał, iż „można założyć, że w nowej sytuacji, w której korzystanie z formuły art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. stałoby się zjawiskiem powszechnym, dochodziłoby ponadto do zrutynizowania tej czynności notarialnej wykonywanej z dużym prawdopodobieństwem wobec wszystkich klientów tego samego banku przez tę samą kancelarię notarialną, pozostającą w stałych relacjach z instytucją bankową. Czynność ta stawałaby się w efekcie automatycznym i słabo wyróżniającym się składnikiem zawieranej umowy kredytowej. W konsekwencji twierdzenie, że konsument uzyskiwałby w ten sposób silniejszą ochronę i dysponował większą wiedzą o skutkach zawieranej umowy, nie znajduje dostatecznie mocnego oparcia w istniejącej praktyce obrotu. Konsument, uzyskując formalnie pozycję silniejszą, de facto ponosiłby jedynie wyższe koszty uzyskania kredytu.” Nie sposób nie zgodzić się z powyższym stanowiskiem Trybunału. Różnica między b.t.e a notarialnym tytułem egzekucyjnym jest niejako techniczna. Przy b.t.e. bank wystawia nowy dokument, który ostatecznie musi być opatrzony przez sąd klauzulą wykonalności. Przy notarialnym tytule egzekucyjnym klauzulę wykonalności sąd nadaje aktowi notarialnemu podpisanemu przez dłużnika. Przy jednym i drugim mamy do czynienia z oświadczeniem dłużnika o poddaniu się egzekucji, ale inny jest koszt uzyskania tego oświadczenia. Nie sposób zatem dostrzec różnicy, która sprowadza się jedynie do kosztu sporządzenia aktu notarialnego, w którym dłużnik poddaje się egzekucji.

V. Reasumując powyższe, Związek Banków Polskich opowiada się przeciwko uchyleniu postanowień art. 96 – 98 ustawy – Prawo bankowe uzasadniając swoją opinię następującymi argumentami.

1. Bankowy tytuł egzekucyjny w istotny sposób upraszcza, przyspiesza i czyni tańszym postępowanie egzekucyjne wytaczane dłużnikom banku, a jego istota nie narusza konstytucyjnych zasad demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji) i sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 45) oraz nie stanowi przejawu nieuczciwych praktyk konsumenckich (art. 76). Bankowy tytuł egzekucyjny stosowany jest w sprawach niespornych, gdzie nie ma żadnych wątpliwości odnośnie zasadności dochodzonego roszczenia (co potwierdzają przytoczone poniżej dane dotyczące liczby kwestionowanych bankowych tytułów egzekucyjnych).
2. Brak fazy sądowego postępowania rozpoznawczego **nie oznacza wyłączenia kontroli sądowej** (postępowanie rozpoznawcze przed sądem jest wyłączone z woli samego dłużnika w drodze złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji w trybie art. 97 ust. 2 Prawa bankowego).
3. Trybunał wskazał, że dłużnik jeszcze przed powstaniem tytułu może wystąpić z powództwem na podstawie art. 189 kpc o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, podnosząc zarzut nieważności albo bezskuteczności zgłoszonego oświadczenia. Po nadaniu klauzuli wykonalności dłużnik może bronić swoich praw w drodze zażalenia na postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności (w trybie art. 795 kpc) oraz w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 840 kpc). Ostatecznie dłużnik może także wystąpić z odpowiednim roszczeniem odszkodowawczym na podstawie art. 415 kc, w sytuacji wyrządzenia szkody w wyniku wszczęcia egzekucji na podstawie bezprawnie wystawionego tytułu.

4. Liczba przypadków, w których bankowy tytuł egzekucyjny po nadaniu mu klauzuli wykonalności jest kwestionowany na drodze sądowej jest absolutnie znikoma. Z informacji banków wynika bowiem, że **liczba powództw przeciwegzekucyjnych w skali wszystkich banków odnośnie egzekucji prowadzonych na podstawie b.t.e. nie przekracza kilkudziesięciu rocznie** (w przedziale między ok. 40 do ok 70 w zależności od roku przy skali nawet miliona rocznie wystawionych bankowych tytułów egzekucyjnych).
5. Pomimo, że w powszechnym odczuciu bankowy tytuł egzekucyjny odbierany jest jako uprzywilejowanie banków, wskazać należy, że działa przede wszystkim na korzyść dłużników, ponieważ ogranicza wysokie dodatkowe koszty, jakie dłużnicy banków musieliby ponieść, gdyby nie było tej instytucji. Dotyczy to przede wszystkim kosztów sądowych tj. wysokich kosztów postępowania rozpoznawczego oraz alternatywnych również wysokich kosztów aktów notarialnych o poddaniu się egzekucji. Bankowy tytuł egzekucyjny działa także na korzyść klientów banków, którzy złożyli depozyty w banku (deponentów), ponieważ chroni zwrot zdeponowanych środków poprzez sprawniejszy tryb odzyskania należności przez bank.
6. Usunięcie instytucji b.t.e. z polskiego porządku prawnego **spowoduje konieczność korzystania przez banki z innych instrumentów o podobnym charakterze. Przede wszystkim z notarialnego oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji** (art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.). W przypadku braku notarialnego oświadczenia dłużnika banki musiałyby dochodzić swych roszczeń na drodze sądowej, co pozostaje nie bez znaczenia z uwagi na przewlekłość postępowania rozpoznawczego. Postępowanie nakazowe (art. 485 § 3 k.p.c.) jedynie w ograniczonym zakresie, w porównaniu z b.t.e., służy celowi przyspieszenia i uproszczenia dochodzenia roszczeń przez banki, gdyż w razie prawidłowego wniesienia przez dłużnika zarzutów sąd wyznacza rozprawę (art. 495 k.p.c.).
7. **Wysokie koszty sądowe postępowania rozpoznawczego oraz alternatywnie również wysokie koszty aktów notarialnych w przypadkach oświadczeń o poddaniu się egzekucji obciążą pośrednio dłużników banków.** Tytułem przykładu można wskazać, iż w przypadku zadłużenia klienta na 100.000 zł i konieczności skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego opłata sądowa wyniesie 5.000 zł, podczas gdy nadanie klauzuli b.t.e. to koszt jedynie 50 zł (art. 13 ust. 1 oraz art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Koszt uzyskania tytułu wykonawczego wzrośnie zatem 100-krotnie. Natomiast, w przypadku oświadczenia o poddaniu się egzekucji taksa notarialna uzależniona jest od wartości przedmiotu czynności notarialnej, licząc np. od 100.000 zł taksa może wynieść nawet 1.170 zł (maksymalna stawka obliczona zgodnie z § 3 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r.). Przed wszczęciem egzekucji pozostaje jeszcze konieczność uiszczenia 50 zł za nadanie klauzuli wykonalności. Wzrosną również zasądzone na rzecz banków koszty zastępstwa procesowego – w podanym przykładzie wyniosą one do 3.600 zł. Z jednej więc strony, mamy odpłatność poddania się egzekucji w drodze aktu notarialnego (z wystawieniem b.t.e. nie wiążą się koszty), a z drugiej strony wysokie opłaty sądowe w sądowym postępowaniu

rozpoznawczym. Obydwa rozwiązania niekorzystnie wpłyną na sytuację klientów banków, ponieważ spowodują ogólny wzrost ponoszonych przez nich kosztów.

8. Wniosek banku o nadanie klauzuli wykonalności sąd rozpoznaje niezwłocznie, nie później niż w terminie 3 dni od dnia jego złożenia (art. 97 ust. 3 Prawa bankowego). Postępowanie sądowe w trybie zwykłym, nakazowym lub uproszczonym trwa znacznie dłużej niż postępowanie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności b.t.e. Ponadto, biorąc pod uwagę liczbę wystawianych przez banki b.t.e. (w każdym roku wynosi ona kilkaset tysięcy, przykładowo w 1999 r. – 126,7 tys., w 2000 r. – 184,4 tys., w 2001 r. – 260,2 tys., w 2002 r. – 370,3 tys., w 2003 r. – 456 tys., w 2004 r. – 393,4 tys., w 2005 r. – 343,1 tys., w 2006 r. – 351,8 tys., w 2007 r. – 387,7 tys., w 2008 r. – 398,6 tys., w 2009 r. – 707,7 tys., w 2010 r. ok. 1 mln. 050 tys, oraz w 2011 r. ok. 900 tys.) proponowane rozwiązanie **spowoduje ogromny napływ spraw cywilnych do sądów i nieuchronnie pogłębi trudności z rozpoznawaniem spraw sądowych w rozsądnym terminie**. Dodatkowo wskazać należy, że właśnie celem jeszcze większego usprawnienia działania sądów w tym zakresie Ministerstwo Sprawiedliwości realizuje pilotażowy program elektronicznego bankowego tytułu egzekucyjnego, celem odciążenia sędziów od czynności pisemnego nadawania klauzuli setkom tysięcy bankowych tytułów egzekucyjnych rocznie. Skierowanie nagle wszystkich tych spraw do postępowania rozpoznawczego spowoduje zapaść sądownictwa w tym zakresie.
9. W postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w 2005 r. Prezes Narodowego Banku Polskiego przedstawił swój pogląd odnośnie skutków ewentualnego negatywnego rozstrzygnięcia dla sektora bankowego. Z uwagi na aktualność zagadnienia wypada jedynie powtórzyć, iż konsekwencją działań zmierzających do wyeliminowania bankowego tytułu egzekucyjnego będzie ostatecznie: a) zagrożenie bezpieczeństwa wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone przez klientów pod tytułem zwrotnym, z uwagi na brak skutecznych instrumentów windykacji należności bankowych; b) zaostrzenie wymogów formalnych w zakresie dostępności usług i produktów bankowych; c) podwyższenie cen oferowanych podstawowych produktów bankowych; d) zwiększenie kosztów działalności banków oraz e) podwyższenie poziomu strat kredytowych poprzez zmniejszenie się efektywności posiadanych zabezpieczeń. Prowadzić to może w konsekwencji do mniejszej dostępności kredytu i do jego podrożenia, co by oznaczało, że klienci banku znajdą się w sytuacji o wiele mniej korzystnej niż przed zniesieniem przywileju banków w postaci b.t.e.

VI. Odnosząc się natomiast do rozwiązań funkcjonujących w przedmiotowym zakresie w krajach Unii Europejskiej oraz innych krajach zachodnich uprzejmie informuję, że w ustawodawstwach państw europejskich, w których nie ma instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego, są przewidziane inne udogodnienia przy dochodzeniu roszczeń przez banki. Tytułem przykładu można wskazać Szwecję. Nie ma tam rozwiązania takiego jak b.t.e., ale proces sądowy jest bardziej uproszczony dla banków i koszty otrzymania nakazu zapłaty są niższe w porównaniu z pozostałymi wierzycielami. Szwedzki bank, chcąc uzyskać nakaz zapłaty, składa wniosek bezpośrednio do komornika (koszt ok 300 SEK czyli 150 zł). Dopiero

w przypadku złożenia sprzeciwu przez dłużnika przewidziana jest droga sądowa. W Holandii przewidziane są ułatwienia przy egzekucji wierzytelności przysługujących bankom. Postępowanie sądowe jest konieczne tylko w przypadku, gdy wierzytelność banku nie została zabezpieczona zastawem lub hipoteką. W przypadku, gdy został ustanowiony zastaw lub hipoteka, nie ma potrzeby występowania do sądu, aby uzyskać tytuł wykonawczy. W tym przypadku Bank ma prawo bezpośredniego wszczęcia egzekucji.

Należy wskazać również, że w państwach, w których nie ma b.t.e. stosuje się rozwiązania podobne do oświadczeń o poddaniu się egzekucji składanych w trybie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., np. w Niemczech.

Z kolei, podobne rozwiązanie do b.t.e. znane jest w prawie duńskim. Według prawa duńskiego, na podstawie oświadczenia o poddaniu się egzekucji, bank może prowadzić egzekucję przeciwko osobie, która w banku złożyła takie oświadczenie (*por. M. Szpunar: Pojęcie dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 50 konwencji lugańskiej o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych. Rejent 2000. Nr 12 s. 93 i n., por także wyrok Trybunału Wspólnot Europejskich z 17. 6. 1999 w sprawie C 260/97 Unibank przeciwko S.G. Christiansen*). W ww. wyroku Trybunał uściślił, że głównym celem Konwencji brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych było uproszczenie procedur w państwie, w którym wniesiono o wykonanie orzeczenia, poprzez ustanowienie prostego i szybkiego postępowania o stwierdzenie wykonalności z jednoczesnym zapewnieniem dłużnikowi możliwości złożenia środka zaskarżenia. Przedmiotem analizy TSWE był także art. 50 konwencji brukselskiej, który nawiązywał do *wykonalnych dokumentów urzędowych*. Trybunał stwierdził, że chodzi tutaj o dokumenty wykonalne na mocy prawa państwa pochodzenia, których wiarygodność została potwierdzona przez organ publiczny lub inny organ upoważniony w tym celu przez dane państwo. Tym samym, należy stwierdzić, że instytucja b.t.e. w polskim porządku prawnym jest rozwiązaniem znanym innym systemom prawnym i akceptowalnym w orzecznictwie TSWE, z uwagi na fakt, iż wystawianie b.t.e. jest poddane kontroli sądowej w toku postępowania o nadanie klauzuli wykonalności, co w sposób dostateczny chroni prawa dłużnika.

Należy wskazać również, że instytucję o wiele dalej idącą w skutkach od polskiego b.t.e., stosuje od lat Rumunia. W prawie rumuńskim tytułem egzekucyjnym, obok wyroków sądowych czy umów notarialnych potwierdzających istnienie wierzytelności, jest także bankowa umowa kredytowa. Wystarczy skierowanie wniosku o wszczęcie egzekucji do komornika, aby rozpocząć przymusowe dochodzenia roszczenia z tytułu umowy kredytowej zawartej z bankiem. Powyższe rozwiązanie sprawia, że egzekucja długów bankowych w Rumunii jest znacznie prostsza niż w Polsce.

VII. Dodatkowo, powyższą argumentację wspiera opinia prof. zw. dr hab. Cezarego Kosikowskiego w sprawie funkcjonowania bankowego tytułu egzekucyjnego w aspekcie ekonomicznym oraz zgodności z Konstytucją w zakresie prawa do sądu, która została skierowana przez Związek Banków Polskich do Przewodniczącego Podkomisji stałej ds. instytucji finansowych, w związku z trwającymi pracami legislacyjnymi w sprawie propozycji

poprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (druk sejmowy nr 605), polegającej na usunięciu bankowego tytułu egzekucyjnego. Prof. Kosikowski opowiedział się jednoznacznie za pozostawieniem w polskim porządku prawnym instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego powołując się na szczególną sytuację ekonomiczną banków, które udzielając klientom pożyczek i kredytów oraz gwarancji i poręczeń działają w oparciu o środki zdeponowane przez innych klientów banków, więc nie mogą pozwolić sobie na odzyskiwanie tych środków w innym niż ustalonym czasie i w innej wysokości. Dodatkowo autor opinii zwrócił uwagę, iż stosowanie b.t.e jest korzystne zarówno dla banków, jak i klientów oraz ma istotny wpływ na odciążanie sądów od rozpoznawania spraw, które dzięki zastosowaniu b.t.e. nie muszą być rozpoznawane przez sądy na zasadach ogólnych. Wyeliminowanie b.t.e. mogłoby prowadzić również do zaostrenia przez banki wymogów formalnych w zakresie dostępności usług i produktów bankowych, a także do podwyższenia ceny oferowanych podstawowych produktów bankowych oraz do zwiększenia kosztów działalności banków i podwyższenia poziomu strat kredytowych na skutek zmniejszenia się efektywności posiadanych zabezpieczeń. To zaś oznacza, że klienci banku znajdą się w sytuacji o wiele mniej korzystnej niż przed zniesieniem przywileju banków w postaci b.t.e. Klienci (dłużnicy) banków osiągają ze stosowania wobec nich b.t.e. korzyść polegającą na tym, że stosowanie b.t.e. ogranicza wysokie dodatkowe koszty, jakie dłużnicy banków musieliby ponieść, gdyby nie było tej instytucji. Dotyczy to przede wszystkim kosztów sądowych tj. wysokich kosztów postępowania rozpoznawczego oraz alternatywnych również wysokich kosztów aktów notarialnych o poddaniu się egzekucji. Prof. Cezary Kosikowski podkreślił również, iż konstytucyjność przepisów prawnych określających konstrukcję prawną b.t.e. została już co najmniej dwukrotnie (w 1995 r. oraz w 2005 r.) zbadana przez Trybunał Konstytucyjny i przezeń potwierdzona. Jak dowodzi dalej, w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r. (P 7/09) dotyczącego przepisu art. 95 ust. 1 ustawy-Prawo bankowe nie były wyrażane żadne zastrzeżenia co do konstytucyjności przepisów art. 96-98 ustawy-Prawo bankowe. Trybunał Konstytucyjny nakazał jedynie zmienić brzmienie art. 95 ust. 1 tej ustawy w celu pozbawienia ksiąg rachunkowych banków mocy dokumentów urzędowych. W ocenie autora wykonanie tego obowiązku nie wymaga uchylecia art. 96-98 ustawy-Prawo bankowe, mimo iż księgi rachunkowe banków są podstawą wystawiania przez nie b.t.e.

Przytoczenia wymaga również opinia wyrażona w zakresie przedmiotowej problematyki przez prof. dr hab. Feliksa Zedlera, również podczas prac nad drukiem sejmowym nr 605 na zlecenie Biura Analiz Sejmowych, w której Profesor opowiada się zdecydowanie przeciwko usunięciu instytucji b.t.e. z obowiązującego porządku prawnego. Zdaniem Profesora skreślenie art. 96–98 prawa bankowego spowoduje jedynie same negatywne konsekwencje finansowe i społeczne, przede wszystkim dla klientów banków, gdyż doprowadzi do zwiększenia kosztów windykacji należności bankowych, które w ostateczności pokryć będą musieli sami dłużnicy banków, a ponadto niepotrzebnie zwiększy liczbę spraw sądowych i w konsekwencji społecznych kosztów z tym związanych. Prof. Feliks Zedler przytoczył również orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 10/04, w którym opowiedziano się za zgodnością konstrukcji b.t.e. z Konstytucją oraz podkreślił, że „obecne rozwiązanie, w którym

dłużnik poddaje się egzekucji na rzecz banku, zapewnia skuteczną ochronę praw dłużnikom banków" (przepisy postępowania o nadanie b.t.e. klauzuli wykonalności po nadaniu, której dopiero bank może prowadzić egzekucję; powództwo przeciwegzekucyjne). Jak uzasadnia dalej, rzeczą oczywistą, że dla ochrony praw swych klientów, którzy powierzają bankom swoje środki w postaci lokat, banki muszą podejmować skuteczne działania zabezpieczające ich prawa, a przede wszystkim takie działania, które umożliwią sprawną windykację należności banku. Brak takich działań spowodowałoby bowiem wyłącznie negatywne konsekwencje zagrażające bezpieczeństwu lokat bankowych czy w ogóle systemowi bankowemu. Uchylenie obecnie obowiązujących przepisów zmusiłoby banki do korzystania z innych form szeroko rozumianego zabezpieczenia swych roszczeń (poddania się egzekucji na rzecz banku aktem notarialnym bliżej uregulowanego w art. 777 § 1 pkt 4, 5 i 6 k.p.c.). W ocenie autora powyższe rozwiązanie byłoby jednak znacznie gorsze dla klientów banku, gdyż musieli by ponosić koszty notarialnego poddania się egzekucji, których obecnie nie ponoszą.

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, iż zmiana uchylająca przepisy Prawa bankowego na podstawie, których nie będzie możliwe w konsekwencji dochodzenie wierzytelności za pomocą bankowego tytułu egzekucyjnego, spowoduje pogorszenie sytuacji sektora bankowego, wpłynie bezpośrednio na bezpieczeństwo depozytów, stabilność sektora bankowego i przyniesie negatywne skutki dla klientów banków w zakresie ponoszonych przez nich kosztów związanych z alternatywnym do bankowego tytułu egzekucyjnego sposobem zabezpieczania dochodzenia wierzytelności.

Z wyrazami szacunku

WICEPREZES
Związku Banków Polskich
Jerzy Bańka

Warszawa, 29 maja 2013 r.

DP-IV-MJ-024-400/13

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz. 12-516

Data wpływu 04 06 2013

Pan

Lech Czapla

Szef Kancelarii Sejmu



W nawiązaniu do pisma z dnia 8 maja 2013 r. (znak: GMS-WP-173-141/13) dotyczącego poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw przedstawiam następujące stanowisko Narodowego Banku Polskiego.

Przedstawiony projekt zmiany ustawy Prawo bankowe i innych ustaw sprowadza się w istocie do uchylecia art. 96 – 98 Prawa bankowego, tj. do usunięcia z Prawa bankowego instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Projekt usuwa korzystanie z b.t.e także i w przypadkach, gdy w innych ustawach odsyła się do art. 96 – 98 Prawa bankowego (art.3 – 7 projektowanej ustawy). Próby usunięcia tej instytucji były już przedmiotem szeregu inicjatyw ustawodawczych. Narodowy Bank Polski reprezentował stanowisko, że przepisy art. 96 i nast. Prawa bankowego powinny zostać utrzymane. Przepisy te pozwalają na usprawnienie procedury dochodzenia przez banki należności kredytowych i odciążają sądy od rozpoznawania rocznie kilkaset tysięcy spraw. Argumenty przedstawione w uzasadnieniu projektu nie przekonują do wprowadzenia projektowanych przepisów, podnoszenie niektórych argumentów nie ma cech prowadzenia profesjonalnego dyskursu prawniczego. Uzasadnienie koncentruje się na uchyleniu art. 96 – 98 Prawa bankowego, nie podając motywów uchylenia pozostałych przepisów, stosownie do których głównie BGK na prawo do korzystania z b.t.e bez potrzeby uzyskiwania oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Chodzi tu

o egzekwowanie środków publicznych; nie da się co do uchylecia np. art. 225 ust. 5 ustawy o finansach publicznych stwierdzić – jak w uzasadnieniu – że nie ma tu skutków dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie (zarówno pod rządami przepisów konstytucyjnych sprzed wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r. oraz już po wejściu jej w życie) kontrolował już konstytucyjność przepisów o funkcjonowaniu b.t.e. nie dopatrując się sprzeczności tych przepisów z Konstytucją RP. Ostatnim miarodajnym wyrokiem jest wyrok TK z dnia 26 stycznia 2005 r. (sygn. akt P 10/04). Powołany w uzasadnieniu do projektowanej ustawy wyrok Trybunału z dnia 15 marca 2011 r. dotyczy art. 95 ust. 1 Prawa bankowego i obrotu konsumenckiego oraz kwestii uznania dokumentów banku jako dokumentów urzędowych (w kontekście ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym) nie odnosił się do b.t.e. Nie zostały nawet zakwestionowane dalsze ustępy art. 95 dopuszczające możliwość wpisywania na podstawie bankowych dokumentów hipotek do ksiąg wieczystych. Wpis hipoteki jest także rozstrzygnięciem sądowym wydanym w oparciu o dokument banku. Instytucja poddania się egzekucji nie dotyczy tylko stosunków banku z klientem, gdyż poza tym funkcjonuje od lat dostępne wszystkim podmiotom poddanie się egzekucji w akcie notarialnym (art. 777 § 1 punkty 5,6 i 7 k.p.c.) z takim samym skutkiem prawnym, tj. nadawania takim aktom klauzuli wykonalności bez przeprowadzenia postępowania rozpoznawczego. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r. (sprawa P 10/04) dostrzegł, że likwidacja b.t.e. prowadziłaby do przyjęcia przez banki reguły korzystania z poddania się egzekucji aktem notarialnym. Klient banku nie byłby w lepszej sytuacji jako strona umowy kredytu – strona, która stara się o kredyt – za to poniósłby dodatkowe (nie występujące przy bankowym poddaniu się egzekucji) koszty ustanowienia uprawnień egzekucyjnych banku. Sprawa sprowadzona zostałaby do rutynowego spisywania przez jednego z notariuszy obsługującego na stałe konkretny bank wypracowanych w praktyce tego notariusza z tym bankiem oświadczeń. Nie mamy tu – wbrew ocenom sformułowanym na s. 2 uzasadnienia – do czynienia z pomijaniem współdziałania dłużnika w ustalaniu rozmiaru zobowiązania czy wymagalności długu, skoro zarówno kredyt, jak i inne zobowiązanie mają swój rozmiar i wymagalność określoną w umowie klienta z bankiem. Sama procedura uzyskania klauzuli na sam tytuł jest taka sama jak procedura nadawania klauzuli na wyrok sądu, wyrok sądu polubownego, nakaz zapłaty czy na akt notarialny. Ograniczenie kognicji sądu w tym postępowaniu jest naturalne i sprawdzana jest tylko poprawność tytułu. Nie można postępowania klauzulowego zamienić na postępowanie rozpoznawcze, gdyż postępowanie klauzulowe służy innym zadaniom. Postanowienie o nadaniu klauzuli jest zaskarżalne przez dłużnika, poza tym nie ma przeszkód, by kredytobiorca skorzystał z powództwa ustalającego o nieistnienie należności (może je wnieść nawet przed wydaniem b.t.e.) oraz z powództwa przeciwegzekucyjnego. Nie ma zatem zarzucanej w uzasadnieniu do projektu (s. 2 drugi akapit) „*pozasądowej procedury uzyskiwania egzekucyjnego*”. Nie mamy tutaj do czynienia

z niekontrolowanym przez sąd tytułem, na podstawie którego prowadzone jest postępowanie egzekucyjne.

Nie jest prawdziwe stwierdzenie, że „*b.t.e. powstał za czasów stalinowskich*”. Już przed II wojną niektóre banki miały szereg uprawnień w dziedzinie zabezpieczeń i egzekucji. Zresztą sam b.t.e. funkcjonuje od 1998 r., kiedy to zastąpił tzw. bankowe tytuły wykonawcze. W 1998 r. wprowadzono obowiązek nadawania na b.t.e. klauzuli wykonalności, by podstawą egzekucji nie były tytuły, które nie były sprawdzane przez sąd. Według uzasadnienia projektu, Polska - utrzymując b.t.e. - pozostaje „*niechlubnym wyjątkiem w Europie i na świecie*”. Tymczasem – jak ustalono w toku prac nad senackim projektem ustawy, która – w wykonaniu wyroku TK dotyczącego art. 95 ust. 1 Prawa bankowego ma zmienić ten przepis – podobne do b.t.e. rozwiązania znane są także w Danii i Rumunii i innych krajach. Według prawa duńskiego egzekucja banku prowadzona jest na podstawie samego dokumentu bankowego (bez potrzeby nadawania sądowej klauzuli wykonalności). W Rumunii podstawą egzekucji jest sama umowa kredytowa. W Holandii postępowanie sądowe konieczne jest tylko w przypadku, gdy wiarygodność banku nie została zabezpieczona hipoteką lub zastawem. W Szwecji uproszczoną dla banków procedurę uzyskiwania nakazów zapłaty. Nie ma b.t.e. w Niemczech, co skutkuje z kolei stosowaniem tam procedury pobierania oświadczeń notarialnych o poddaniu się egzekucji ze skutkiem obciążania klienta kosztami notarialnymi. Projektodawcy zdają się nie zauważać istnienia w polskim prawie art. 485 § 3 k.p.c., pozwalającego na wydanie przez sąd nakazu zapłaty na podstawie wyciągu z ksiąg banku podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty. Przepis ten nie wymaga ani by wyciąg dotyczył czynności bankowych, ani by zawarte było stwierdzenie, że należność jest wymagalna, ani by sprawa dotyczyła czynności dokonanych bezpośrednio z bankiem. Procedura z wydaniem nakazu zapłaty oparta jest też na formalnym badaniu dokumentu przez sąd, a wydany nakaz z chwilą wydania jest tytułem zabezpieczenia bez nadawania mu klauzuli wykonalności (art. 492 § 1 zdanie 1 k.p.c.). Zdaniem NBP usunięcie art. 96 – 96 Prawa bankowego prawdopodobnie spowoduje, że banki także będą skłonne korzystać z postępowania nakazowego, które to postępowanie wiąże się z zasądzeniem od klienta banku kosztów przy wydaniu nakazu i konieczności poniesienia przez tego klienta opłat sądowych przy wniesieniu środka zaskarżenia od nakazu.

Opiniowany projekt budzi również pewne wątpliwości natury ekonomicznej. Uczestniczenie banków w licznych postępowaniach przed sądami powszechnymi wynikającymi z tytułu zaprzestania spłacenia zobowiązań kredytowych przez klientów mogłoby przyczynić się do istotnego podniesienia ich kosztów działania. Można oczekiwać, że banki przerzuciłyby dodatkowe koszty na klientów, m.in.

zwiększając koszty związane z udzielaniem kredytów lub obniżając oprocentowanie depozytów. Sytuacja taka byłaby niekorzystna dla wzrostu gospodarczego. Koszty związane z rozstrzygnięciem sporów z kredytobiorcami w procesach sądowych mogłyby ujemnie wpłynąć na zdolność banków do podnoszenia kapitałów własnych z wypracowanych zysków (w ostatnich latach zatrzymane zyski były głównym źródłem kapitału w polskim sektorze bankowym; przykładowo, w 2012 r. zyski banków odpowiadały za 75% wzrostu kapitału).

Z
Δ *uk* *porobracice*



PROKURATORIA GENERALNA SKARBU PAŃSTWA

Główny Urząd Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa

ul. Hoża 76/78, 00-682 Warszawa
tel.: (+48) 022 392-31-17; fax: (+48) 022 392-31-20

www.prokuratoria.gov.pl
e-mail: kancelaria@prokuratoria.gov.pl

KR-51-271/13/KBU

W/ /13
11232

Warszawa, 2013. 06. 03

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.
Data wpływu 03. 06. 2013

Pan
Lech CZAPLA
Szef Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Szefie,

W odpowiedzi na pismo z dnia 8.05.2013 r., znak: GMS-WP-173-141/13, dotyczące zaopiniowania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Adam Abramowicz), w załączeniu przekazuję opinię Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa do tego projektu.

z szacunkiem

WICEPRZES
Prokuraturii Generalnej
Skarbu Państwa

[Signature]
Iwona Gintowt-Juchniewicz

Otrzymują:

- 1) adresat – 1 egz.,
- 2) a/a – 1 egz.

Opinia do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Adam Abramowicz)

W związku z otrzymaniem do zaopiniowania *poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Adam Abramowicz)*, zauważa się, co następuje:

Przedłożony poselski projekt, jak wskazano w jego uzasadnieniu, ma na celu usunięcie z polskiego systemu prawnego regulacji prawnych dotyczących nadania mocy prawnej dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych. Projektodawcy wskazują, iż w tym zakresie pozostaje aktualna argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt P 7/09, na mocy którego art. 95 ust. 1 *ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665)*, w części, w jakiej nadawał moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał związany zakresem pytania prawnego wydał orzeczenie zakresowe, jednak zdaniem autorów, tezy zawarte w uzasadnieniu tego wyroku pozostają aktualne również w odniesieniu do mocy urzędowej dokumentów bankowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec przedsiębiorców.

Tym niemniej należy zauważyć, iż w trakcie prac w Sejmie nad *senackim projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (druk nr 605)* zostały zgłoszone poprawki o treści analogicznej jak regulacje prawne zawarte w poselskim projekcie ustawy. Poprawki te zostały odrzucone w dniu 17 kwietnia br. (vide: druk nr 1196-A „*Dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (druk nr 605)*”).

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, iż niezasadne wydaje się formułowanie przepisu przejściowego (art. 8 projektowanej ustawy) stanowiącego, iż wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonawczej bankowemu tytułowi egzekucyjnemu toczą się według przepisów dotychczasowych, w sytuacji gdy zostaną uchylone przepisy materialno-prawne i proceduralne dotyczące tego tytułu wykonawczego.

K. B. U. p. m.
3.06.2013r.



KOMISJA NADZORU FINANSOWEGO

Przewodniczący
Andrzej Jakubiak

Warszawa, 2013.06.06.

DPP/WOPI/024/263/5/13/MHG

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.
Data wpływu 10.06.2013

Pan
Lech Czapla
Szef Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Przewodniczo,

W odpowiedzi na pismo Szefa Kancelarii Sejmu z dnia 8 maja 2013 r., (znak: Gres - WP-173-141/13) w sprawie przedstawienia przez Komisję Nadzoru Finansowego opinii do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, UKNF przedstawia następujące stanowisko.

W ocenie UKNF proponowana poprawka do ustawy może wywołać negatywne skutki ekonomiczne w kontekście wszczynanych przez banki postępowań egzekucyjnych. Nowa regulacja może doprowadzić do wydłużenia czasu trwania procesu windykacyjnego, pogorszyć wskaźniki wartości odzyskiwanych należności bankowych w związku ze spadającą wartością zabezpieczeń oraz spowodować wzrost kosztów windykacji.

Bankowy tytuł egzekucyjny jest narzędziem, który w istotny sposób upraszcza, i przyspiesza postępowanie egzekucyjne. Nie generuje przy tym dodatkowych kosztów. Liczba przypadków, w których Bankowy Tytuł Egzekucyjny został wzruszony po nadaniu mu klauzuli wykonalności, jest znikoma. Z informacji prezentowanych przez banki wynika, że liczba powództw przeciwegzekucyjnych w skali wszystkich banków nie przekracza kilkudziesięciu rocznie (przy założeniu, że roczna liczba wystawionych bankowych tytułów egzekucyjnych wynosi ok. 1 mln).

Wprowadzenie poprawki polegającej na wyeliminowaniu z obrotu prawnego bankowego tytułu egzekucyjnego spowoduje konieczność korzystania przez banki z innych instrumentów o podobnym charakterze, przede wszystkim z notarialnego oświadczenia dłużnika o dobrowolnym poddaniu się egzekucji (art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.). Jednakże w przypadku braku notarialnego oświadczenia dłużnika, banki zmuszone zostaną do dochodzenia roszczeń na zasadach ogólnych skutkujących wydłużeniem procesu windykacji z uwagi chociażby na czas postępowania uzależniony od terminów procesowych, co spowoduje przewlekłość postępowania windykacyjnego. Dodatkowo koszty sądowe postępowania rozpoznawczego oraz koszty aktów notarialnych (w przypadkach oświadczeń

wolnym poddaniu się egzekucji) ponosić będą kredytobiorcy. W sytuacji zadłużenia np. w kwocie 100.000 zł, opłata sądowa wyniesie 5.000 zł, podczas gdy nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu to koszt 50 zł (art. 13 ust. 1 oraz art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). W przypadku oświadczenia o poddaniu się egzekucji taksa notarialna uzależniona jest od wartości przedmiotu czynności notarialnej, co w sytuacji kredytu o przykładowej wysokości 100.000 zł wyniesie 170 zł (maksymalna stawka obliczona zgodnie z § 3 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 r.).

Niezależnie od powyższego do kosztów postępowania doliczyć należy kwotę 50 zł z tytułu opłaty od nadania klauzuli wykonalności, a także koszty zastępstwa procesowego.

Wprowadzenie poprawki, zdaniem UKNF, wydłuży proces egzekucji należności bankowych. Sąd rozpoznaje wniosek o nadanie klauzuli wykonalności w terminie 3 dni od dnia jego złożenia (art. 97 ust. 3 Prawa bankowego). Postępowanie sądowe w trybie zwykłym, nakazowym lub uproszczonym trwa znacznie dłużej niż postępowanie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Z uwagi na liczbę wystawianych przez banki tytułów egzekucyjnych (w każdym roku wynosi ona kilkaset tysięcy, przykładowo w 1999 r. - 126,7 tys., w 2000 r. - 184,4 tys., w 2001 r. - 260,2 tys., w 2002 r. - 370,3 tys., w 2003 r. - 456 tys., w 2004 r. - 393,4 tys., w 2005 r. - 343,1 tys., w 2006 r. - 351,8 tys., w 2007 r. - 387,7 tys., w 2008 r. - 398,6 tys., w 2009 r. - 707,7 tys., w 2010 r. ok. 1 mln. 050 tys., oraz w 2011 r. ok. 900 tys.), proponowane rozwiązanie spowodowałoby zwiększenie liczby spraw cywilnych w sądach powszechnych prowadzonych w trybie zwykłym. Konsekwencją działań zmierzających do wyeliminowania bankowego tytułu egzekucyjnego może być wzrost wymogów formalnych w zakresie dostępności usług i produktów bankowych, wzrost kosztów działalności banków skutkujący podwyższeniem opłat z tytułu oferowanych podstawowych produktów bankowych, podwyższenie poziomu strat kredytowych poprzez zmniejszenie efektywności windykacji z posiadanych zabezpieczeń.

W zakresie argumentu dotyczącego braku tytułu egzekucyjnego w regulacjach dotyczących działania Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo – Kredytowych (dalej: SKOK) i braku wpływu na bezpieczeństwo depozytów oraz wysokość ponoszonych przez klientów kosztów, należy podnieść, iż ustawa z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 613) w regulacji dodanego do ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych (Dz. U. z 2012 r., poz. 855 i 1166) artykułu 29a przewidziała możliwość wystawiania przez SKOK tytułów egzekucyjnych kasy na podstawie ksiąg lub innych dokumentów związanych z dokonaniem czynności przewidzianych w art. 3 ust. Ustawy o SKOK, lub ubezpieczeniem wierzytelności wynikających z tych czynności.

W zakresie przedstawienia informacji na temat rozwiązań funkcjonujących w państwach Unii Europejskiej i innych czołowych państwach zachodnich, należy zauważyć, iż przewidziany w polskich przepisach bankowy tytuł egzekucyjny stanowi wyjątkową

instytucję prawną wśród państw członkowskich UE. Podobne do regulacji bankowego tytułu egzekucyjnego rozwiązania zostały przyjęte w Danii i Rumunii. Według prawa duńskiego, na podstawie oświadczenia o poddaniu się egzekucji, bank może prowadzić egzekucję przeciwko osobie, która w banku złożyła takie oświadczenie. Należy wskazać również, że rozwiązanie najbardziej zbliżone do polskich (poza rozwiązaniem przyjętym w Danii) wprowadziła Rumunia. W prawie rumuńskim tytułem egzekucyjnym, obok wyroków sądowych czy umów notarialnych potwierdzających istnienie wierzytelności, jest także bankowa umowa kredytowa. Aby rozpocząć przymusowe dochodzenia roszczenia z tytułu umowy kredytowej zawartej z bankiem, wystarczy skierowanie wniosku o wszczęcie egzekucji do komornika. Powyższe rozwiązanie sprawia, że egzekucja długów bankowych w Rumunii jest znacznie prostsza niż w Polsce.

W ustawodawstwach państw europejskich, w których nie występuje instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego, przewidziane zostały inne udogodnienia przy dochodzeniu roszczeń przez banki. Dochodzenie roszczeń z tytułu czynności bankowych poddane jest wówczas rygorowi postępowania rozpoznawczego i dowodowego na zasadach ogólnych (typowego procesu cywilnego). W niektórych krajach, np. Szwecji proces sądowy jest bardziej uproszczony dla banków, a koszty otrzymania nakazu zapłaty są niższe w porównaniu z kosztami, jakie ponoszą inni wierzyciele. Szwedzki bank, chcąc uzyskać nakaz zapłaty, składa wniosek bezpośrednio do komornika (koszt ok 300 SEK). Droga sądowa została przewidziana dopiero w przypadku złożenia sprzeciwu przez dłużnika. W Holandii natomiast ułatwienia przy egzekucji wierzytelności bankowych polegają na możliwości bezpośredniego prowadzenia przez bank egzekucji w sytuacji, w której jako zabezpieczenie kredytu ustanowiony został zastaw lub hipoteka. Postępowanie sądowe jest konieczne tylko w przypadku, gdy wierzytelność banku jest niezabezpieczona.

W państwach, w których nie funkcjonuje bankowy tytuł egzekucyjny stosowane są rozwiązania podobne do oświadczeń o dobrowolnym poddaniu się egzekucji składanych w trybie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. (ustawodawstwo niemieckie).

Niezależnie od powyższego, mając na uwadze cele nadzoru nad rynkiem finansowym wskazane w art. 2 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (t.j.: Dz. U. z 2012 r., poz. 1149 z późn. zm.), których realizacja ma następować przez osiągnięcie między innymi celów nadzoru bankowego, określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, przede wszystkim poprzez zapewnienie bezpieczeństwa środków pieniężnych gromadzonych na rachunkach bankowych (art. 133 ust.1 pkt. 1 Prawa bankowego), proponowaną nowelizację polegającą na wyeliminowaniu z obrotu prawnego instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego (skutecznego narzędzia windykacyjnego), należy ocenić, jako prowadzącą do obniżenia poziomu ochrony środków pieniężnych powierzonych bankowi w zaufaniu przez deponentów, a stanowiących następnie materialną bazę do prowadzenia działalności kredytowej. Jednocześnie należy zaznaczyć, że bankowy tytuł egzekucyjny nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej (res iudicata), co nie zamyka dłużnikowi banku wszczęcie sporu sądowego nawet po wyegzekwowaniu należności przez bank.

Andrzej Jakubiak
PRZEWODNICZĄCY
KOMISJA NAJWYŻSZA WYKONAWCZOJ
KONFERENCJA

Andrzej Jakubiak